

WYŻSZA SZKOŁA FILOZOFICZNO-PEDAGOGICZNA
„IGNATIANUM” W KRAKOWIE
Wydział Pedagogiczny

**Życie, jako dar w myśl
Ewangelii Życia**

Sebastian Jakubiec
Nr albumu: 7220

Praca zaliczeniowa z przedmiotu
Katolicka Nauka Społeczna

Kraków 2009

Wstęp

Ewangelia Życia jest dokumentem napisanym przez sługę Bożego papieża Jana Pawła II, została ona opublikowana w marcu 1995 roku, w siedemnastym roku pontyfikatu wielkiego Polaka na tronie Piotrowym. Jest to dokument do wszystkich duchownych, ale także świeckich katolików, nawołujący i traktujący o niezaprzeczalnej ochronie życia ludzkiego – jako daru wpływającego z samego serca misji Chrystusowego zbawienia.

Jak podkreśla, wszystkie momenty życia są osobistym dążeniem do komunii z Bogiem Ojcem, z czego wynika konieczność ochrony ludzkiej istoty w każdym z tych etapów. Dokument powstał, jako refleksja nad coraz wyraźniej zaznaczającą się i palącą potrzebą ochrony ludzkiego bytowania, w wyniku coraz większego konformizmu społecznego, jak i zaburzania hierarchii wartości, gdzie ważniejszym staje się wygoda życia, ponad ochronę życia poczętego.

Dokument, w moim osobistym odczuciu jest olbrzymim apelem Ojca Świętego o to by odrzucić wygodę życia, znów dostrzec prawdy i wartości, jakie daje nam Bóg Ojciec. O wartościach tych warto mówić, mówić szczególnie tym częściej im częściej dochodzi do aktów nieposzanowania wartości tak kruchej i bezbronnej wobec konfliktów, epidemii czy przemocy panującej w świecie.

Treść dokumentu

Dokument ukazuje życie, jako formę dążenia do komunii z Bogiem, podkreśla przy tym konieczność szacunku dla życia doczesnego, które jest formą zmierzania do zbawienia, jakie ofiaruje Jezus Chrystus. Jak pisze Ojciec święty życie to forma bytowania, dana nam przez Ojca wymagająca stałej pielęgnacji i opieki – „od poczęcia aż do kresu”. Osobami szczególnie obciążonymi ochroną tego życia, jesteśmy My – Wierzący, jako Ci, którzy wyznajemy w Jezusie zbawiciela, tego, który przyjął cielesne życie w swojej nieskończonej Boskości. Tym samym pokazując nam, że życie – to cielesne, tu na ziemi – jest cenne dla Boga tak, że zesłał tu swojego jedyne Syna. Historia narodzin Jezusa w Ewangelii jest ukazywana od chwili poczęcia, aż po śmierć i życie zmartwychwstałe – ostateczne pokonanie śmierci przez Boga. Ukazanie w najważniejszym dokumencie Kościoła – Piśmie Świętym - życia Zbawiciela na ziemi od chwili poczęcia jest szczególnie ważne dla dzisiejszej dyskusji o to, kiedy człowiek, jest w pełni człowiekiem. Ukazuje nam, fakt konieczności ochrony tego życia nienarodzonego – już w łonie matki, nie zaś jak często mówi dzisiejszy świat od chwili

narodzin. Dyskusja, dotycząca tego, od kiedy człowiek zaczyna podlegać ochronie jest szczególnie gorąca w dzisiejszych czasach – czasach nowości technicznych, zaawansowanej medycyny. Życie winno podlegać ochronie, jest tak ważne, że sam Bóg dał swego Syna by żył pełnią życia – tego bożego daru.

Jak możemy przeczytać w Katechizmie Kościoła Katolickiego (KKK): „Obraz Boży jest obecny w każdym człowieku.”¹ To z niego winna wypływać ochrona życia, zarówno poczętego (przed aborcją), doczesnego (przed wojnami, głodem czy bratobójczymi waśniami), jak i tego starczego (przed eutanazją). Katechizm, wychodzący z nurtu biblijnej prawdy, że „człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże” podkreśla tym samym to, że życie, w którym zobrazowany jest sam Bóg, winno być poszanowane od momentu powstania, aż do chwili śmierci naturalnej.

Jak podkreśla Ojciec święty w swoim dokumencie, Słowo („Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i **Bogiem było Słowo.**”²) Stało się Ciałem. Bóg, obiecał zbawienie i dopełnił obietnicy pozwalając by począł się Jezus Chrystus – Zbawiciel. Przeobraził słowną obietnicę, w Ciało i Krew, zbawczą w swoim działaniu dla nas wszystkich.

Papież zauważa fakt, o wiele słabszej ochrony w przypadku życia już zagrożonego – jak na przykład w krajach dotkniętych epidemiami jak i licznymi chorobami czy konfliktami zbrojnymi. Trudno nie przyznać racji, widząc jak w krajach dotkniętych wojną zanika wszelka ochrona życia, w obliczu szerzącego się chaosu wojny, przemocy i zbrodni. Nikt, nie dba o podstawowe formy życia społecznego czując się bezkarnym wobec tak wielkiego zła, jakim jest wojna czy masowe epidemie, lecz również małe zło, w obliczu wielkiego jest godne potępienia i stanowczej ingerencji Kościoła, w ochronę daru, jakim jest życie ludzkie i jego godność. Papież widzi również liczne nowe, dotąd nieznane zagrożenia, które poszerzają tylko listę niebezpieczeństw dla życia ludzkiego, które określił Sobór Watykański II.

Wśród tych nowych form zagrożeń jest chociażby dość aktualny problem aborcji czy eutanazji, której Kościół słusznie się sprzeciwia. Papież zaznacza chęć uprawomocnienia tych form naruszania życia, poprzez swobodny, a wręcz refundowany przez państwo, dostęp do zabijających życie ludzkie usług medycznych. Zauważalny kontrast i zmiana założeń medycyny, która z założeń przysięgi Hipokratesa ma służyć ochronie, nie zaś niszczeniu życia.

Ta lekkość, z jaką dzisiejszy, współczesny świat zmierza z ochrony do niszczenia, powinny w szczególny sposób dotyczyć każdego katolika, ale także ludzi niewierzących, a

¹ Katechizm Kościoła Katolickiego, punkt 1702 w części trzeciej.

² Pismo święte, J 1,1

żyjących z jakimś pozytywnym szkieletem moralnym. Dość często, zaczynamy mniej cenić to co mamy na co dzień, co staje się naszą rutyną. Życie, którego człowiek doświadcza każdego dnia stało się mniej doceniane. Ochrona życia winna wydawać się oczywistą podstawą poszanowania drugiej osoby, szczególnie tych najmniejszych i uciśnionych. Tych, których Jezus Chrystus tak umiłował, mówiąc – „Wszystko, co uczyniliście jednym z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”³. Jezus tym samym sam staje się niestrudzonym obrońcą życia, uosabiając się z osobami prześladowanymi, gnębnymi czy mordowanymi.

Te wszystkie aspekty bardzo poruszają Papieża, który jako pasterz i głowa kościoła pragnął strzec dobytku wspólnoty Chrystusowej, zamierzając szczególnie wyraźnie podkreślać nierozzerwalny i nakierowany na Boga charakter daru, jakim jest życie ludzkie. Podkreślając, że życie jest darem Bożym – a dar ten, z natury swej jest nakierowany i jak mówi Katechizm Kościoła „otwarty” na Boga.

Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka⁴

Człowiek obdarzony darem Bożym, którym jest życie, ulega wielkiej pokusie grzechu, mając możliwość obracania życia dobrowolnie w śmierć. Dlatego, tak ważne są apele Ojca świętego i innych hierarchów Kościoła, by najważniejsza wartość, jaką jest życie podlegały bezustannej, wzmożonej i silnej ochronie.

To wszystko, liczne dokumenty kościoła i prawdy Boże wyłożone w Piśmie Świętym, wsparte przykazaniem Nie zabijaj – często zdaje się niewystarczające w obliczu świata obfitującego w coraz to nowsze wygody, egoizm i egocentryzm wielu ludzi. Samo zaś przykazanie Nie zabijaj, nie jest tylko jednostronne – nie mówi tylko, że mi nie wolno zabijać. Jego wymiar jest dwustronny – tak jak, mnie przestrzega przed zabijaniem innego człowieka, tak i mi daje poczucie, że nie zostanę zabity. Z tak zbudowanymi prawdami Bożymi, które często nie są tylko wskazówką jak postępować, czy jak nie czynić, lecz także w sposób zapewniający mi, że nie powinienem zostać tak potraktowany przez bliźniego.

Te liczne dokumenty, podkreślające konieczność ochrony życia – od poczęcia aż do chwili naturalnej śmierci – Bóg ustanowił, jako stróżów, by przypominały naszej moralności, który kierunek jest właściwy, które wartości są naprawdę ważne, a które są tylko maską grzechu.

³ Pismo święte, Mt 25, 40

⁴ KKK, „Człowiek jest otwarty na Boga”

Zakończenie

Życie i śmierć są wpisane w tok ludzkiej egzystencji na ziemi, lecz to Bóg jedynie jest w pełni władny decydować o momentach, kiedy to powstaje życie lub też życie zamienia się w śmierć. Dzisiejszy świat dążący do ciągłych uproszczeń i wygody idzie wciąż krok, po kroku dalej – wykorzystując nawet mającą chronić życie medycynę do ułatwiania konformistycznego stylu życia poprzez liczne zabiegi, mogące naruszyć świętość daru, jakim jest życie. Dlatego szczególnie ważne są apele ludzi żyjących we wspólnocie Kościoła Katolickiego, do nieustannej ochrony wartości, jaką jest życie. Liczne dokumenty to początek działań, które warto wspierać działalnością misyjną całego duchowieństwa, którego zadaniem powinno stać się głoszenie Ewangelii Życia – Dobrej Nowiny o darze, jakim jest Życie. Nie bez znaczenia jest też samo działanie wiernych świeckich, którzy są centrum Wspólnoty, to od wspólnego podejścia nas wszystkich – Wierzących – zależy poszanowanie olbrzymiego dobrodziejstwa, jakim obdarzył każdego, nawet jeszcze nienarodzonego człowieka.

Nie tylko do ludzi mocno związanych z Kościołem – jak duchowieństwo – należy dbanie o moralną prawość współbraci. Wiele zależy od nas samych, od naszego postępowania, my też winniśmy być dla innych wzorem postępowania i wartości moralnych, jakich nauczał Jezus Chrystus.